

Kościola czy denominacji – „spotyka się” z Bogiem, po czym, wyzwoliwszy się z wszelkich resentymentów i oczyściwszy swą pamięć, nawiązuje braterskie – siostrzane odniesienia z drugim człowiekiem. Wchodzenie w coraz bardziej zażyłą, szczerą relację z Bogiem nie jest niczym innym, jak duchowością.

Konieczne jest, by każdy ochrzczony oraz wszyscy uczniowie i uczennice Ewangelii (z każdego Kościoła i każdej wspólnoty eklezjalnej) „dotknęli” Jezusa, przyznając się do swojej osobistej słabości, niemocy, grzechu, by nastąpił cud pojednania i jedności. Konieczna jest pokora, wyrażająca się w uniżeniu aż do samych stóp Jezusa, by przy nich poznać prawdę o sobie. Uczniowie zdobywający wiedzę w czasach starożytnych, szczególnie na Bliskim Wschodzie, często „siedzieli u stóp” mistrza – swojego nauczyciela. Obraz wyeksponowany na okładce dzieła ks. Marka Tatara pt. *Elementy duchowości ekumenicznej* doskonale wyraża cel i zadania, a także przedmiot i metody tejże duchowości.

Eugeniusz Sakowicz

Valter GUADAGNO, *Cavaliere del Sepolcro. Storia e significati della milizia nell'ordine equestre del santo sepolcro di Gerusalemme*, Edizioni Settimo Sigillo, Manocalzati 2017, ss. 302.

Średniowiecze i czas wypraw krzyżowych oraz podejmowane zbrojnych starań wyzwolenia Ziemi Świętej to okres zrodzenia się wielu zakonów i wspólnot o charakterze rycerskim. Była duża ich różnorodność oraz bogactwo charyzmatów, ale tylko niektóre z nich przetrwały do czasów współczesnych. Nie są to jednak skostniałe rzeczywistości z odległej przeszłości, ale żywe i dynamiczne wspólnoty.

Jednym ze starożytnych zakonów rycerskich, istniejącym i cieszącym się szczególnym uznaniem kościelnym, jest Zakon Rycerski Świętego Grobu Bożego w Jerozolimie. Ta wspólnota przechodziła wielkie przekształcenia, czasem w dramatycznych okolicznościach. Jednak sam duch służby na rzecz Grobu Jezusa Chrystusa, a w tej symbolice całej Ziemi Świętej i żyjącym tam chrześcijanom, przetrwała i rozwija się współcześnie.

Valter Guadagno jest wybitnym specjalistą w zakresie transportu kolejowego. Przez wiele lat pracował w Ministerstwie Transportu oraz Dyrekcji Generalnej Kolej Państwowych. Jest także związany w centrami

akademickimi, m.in. Neapol, Salerno, Rzym, Modena, Turyn. Opublikował wiele prac i artykułów naukowych oraz popularno-naukowych. Wydał kilka książek, m.in. *Le ferrovie in eta giolittiana: politica, societa, economia* (Roma 2003), *Cento anni di storia ferroviaria: i dirigenti, l'azienda, il paese (1905-2005)* (Roma 2006).

Książkę otwiera dedykacja dla zmarłego ks. prałata Carlo Chenis, kawalera Grobu Bożego (s. IV). To znakomity mistrz w nauce logiki i filozofii estetycznej, twórczy nauczyciel miłości piękna (s. XIII). Następnie zamieszczono *Wprowadzenie* (s. V-VIII) zredagowane przez prof. Francesco Sicilia z Ministerstwa Kultury. Natomiast *Wstęp* do książki przygotował sam autor (s. IX-XII). Całość dzieła podzielona została na dwie zwarte części, a te z kolei na dziewięć rozdziałów, które mają ciągłą numerację, oraz jeszcze mniejsze jednostki.

Część pierwsza nosi tytuł: *Rozwój Zakonu* (s. 1-113) i ukazuje najpierw aktualny stan Zakonu Grobu Bożego, zwracając jednocześnie uwagę na potrzebę dalszych badań. Następne trzy rozdziały opatrzone tytułami: 2. *Zakon w średniowieczu*; 3. *Kawalerowie w czasach nowożytnych*; 4. *Zakon w czasach współczesnych*. Zatem historia od powstania, przez zróżnicowane dzieje, aż po druga połowę XX w. *Zakon Rycerski Świętego Grobu Jerozolimskiego: jego wyznaczniki* to tytuł drugiej części prezentowanego opracowania (s. 115-251). Poddano szczegółowej analizie kolejne człony oficjalnej nazwy Zakonu: 5. *Zakon*; 6. *Rycerskość*; 7. *Święty*; 8. *Grób*; 9. *Jerozolima*. Całość kończy *Podsumowanie* (s. 259-263) oraz *Indeks akronimów, skrótów i znaków* (s. 264-267), *Indeks nazwisk* (s. 268-285), dość obfita *Bibliografia* (s. VII, 286-298) i *Spis treści* (s. 299-302).

Studium włoskiego badacza jest interesującym przybliżeniem dziejów Zakonu Bożogrobców, choć potocznie – na przestrzeni dziejów – wspólnota ta miała jeszcze wiele innych nazw. Jednak zawsze było to sięganie do tradycji Grobu Bożego, zarówno w sensie pochodzenia jak i duchowości oraz praktyki działania. Sam autor zauważa, że ten krótki ogląd historyczny ważny jest dla terażniejszości (s. IX).

Autor kreśli proponowane myśli na szerokim tle historycznym, zarówno świeckim jak i kościelnym. To jest ważny zabieg wskazujący na środowisko i wielorakie konteksty, które nie były obojętne dla wielu spraw. Valter Guadagno chętnie sięga także do literatury pięknej, zwłaszcza w tradycji rycerskiej, która ma wiele klasycznych dzieł.

Zamieszczone w książce uwagi o Krzyżakach są trochę pretensjonalne, chyba wynika to z braku szerszej wiedzy o konkretnych realiach polskich

i w Europie Północno-Wschodniej (s. 187, 207). Warto choćby przykładowo przywołać działalność Krzyżaków na Soborze w Konstancji, zwłaszcza wobec króla Władysława Jagiełły. To w tych okolicznościach zabierali głos m.in. Stanisław ze Skarbimierza i Paweł z Włódkowic, wybitni twórcy prawa międzynarodowego, na długo przed Szkołą w Salamance.

Dobrze, że w różnych kontekstach przywołano także Polskę (s. 16, 31, 232-234) czy powstałe w 1989 r. Polskie Zwierzchnictwo Zakonu Bożogrobców (s. 110). Zresztą ta wspólnota dobrze rozwija się w Polsce i daje interesujące świadectwo troski o Ziemię Świętą. Wydaje się, że zbyt pobieżnie opisano Miechów, choć uznaje się rangę tego przeoratu (s. 59). Jest to może konsekwencją zbyt niewielu publikacji w językach obcych poświęconych temu niezwykle ważnemu miejscu dla tradycji Bożogrobców oraz jego historii, nie tylko w Rzeczypospolitej.

Zakon Bożogrobców jest wskazywany w *Annuario Pontificio* bezpośrednio po Papieskich Zakonach Rycerskich, a więc odznaczeniach przyznawanych bezpośrednio przez papieża specjalnym listem apostolskim. To niezwykle honor, ale i zarazem zobowiązanie. Także Zakon, jako jedyny w Kościele, ma swojego Wielkiego Mistrza w osobie jednego z przedstawicieli kolegium kardynalskiego. Także wielkim przeorem jest każdorazowy patriarcha łaciński Jerozolimy.

Wracając do polskich wątków w prezentowanej książce, trzeba zauważyć, że prawie zupełnie nie wybrzmiał ważny europejski i światowy wątek historyczny, tj. Miechów. To bowiem nie tylko miejsce, ale przede wszystkim cała tradycja duchowa i organizacyjna Zakonu, w pewnym okresie także ważny jego element strukturalny i hierarchiczny. Zresztą w Polsce wielokrotnie funkcjonuje nawet nazwa „Miechowici” na określenie Bożogrobców. Szkoda, że nie doceniono tego fenomenu z całym jego bogactwem.

Szkoda, że Zwierzchnictwo w Polsce, które rozwija się tak dynamicznie, nie ma publikacji o swej historii i aktualnym stanie w językach kongresowych. Wydaje się, że jest szczególnie pilną potrzebą, by ukazać różnorakie dzieła tej stosunkowo młodej wspólnoty rycerskiej, która rozwija się bardzo odważnie. Skład osobowy jest szeroko otwarty, ale jednocześnie stawia wysokie standardy chrześcijańskiego życia i świadectwa. To nadaje Bożogrobcom w Polsce pewne znamiona i tożsamości w Kościele.

W *Bibliografii* znalazły się m.in. dzieła polskich autorów przełożone na język włoski: Karol Górski i Henryk Sienkiewicz (s. 292, 297-298). To dość symboliczne sięganie do polskiej literatury oraz szerokich badań naukowych. Znowu jest to problem językowy, szkoda bowiem, że polskie

osiągnięcia naukowe nie są dostępne z powodu barier językowych. Interesującym zabiegiem jest prezentacja niektórych dzieł oraz międzynarodowego sympozjum w specjalnym fragmencie drugiego rozdziału książki (s. 23-52).

Cennym materiałem pogładowym są dość liczne i zarazem ciekawe reprodukcje oraz fotografie. Niestety, ich jakość nie jest najlepsza. Zawsze bowiem taki bezpośredni kontakt wizualny, także z przeszłością, niesie nawet pewne elementy poznawcze, a niekiedy i emocjonalne (s. VII).

W wykazie skrótów występują „Mat” i „Mt” jako dwa różne skróty na Ewangelię według św. Mateusza (s. 265-266). Skróty „a.C.” oznacza raczej „avanti Cristo” pisane z małej litery (s. 264). Zapewne przez analogię z „dopo Cristo” (s. 265). Dwa skróty „Pag.” i „p.” na określenie strony (s. 266). Zresztą jest generalny problem z pisownią skrótów w samym ich zestawieniu. Natomiast w indeksie nazwisk występują skróty, których brak w wykazie, np. „ult. cpv.”, „cpv. un.”, „did.”, „tit.”. Pytania budzi umieszczanie w wykazie nazwisk przy niektórych pozycjach określeń: „Autore”, „Autrice”, „Studioso”, „Cronachista”, „Letterato” czy „Storico”. Czy są one potrzebne?

Książka jest jeszcze jednym rozważaniem nad dziejami Zakonu Rycerskiego Świętego Grobu w Jerozolimie. Wybrzmiewa w niej wiele kwestii natury historycznej i faktograficznej. Cenne są jednak także aktualizacje dotyczące czasów współczesnych. Autor stara się je wydobyć i ukazać, zapewne jako element współczesnej posługi oraz aktualizacji dzieł zakonnych z przeszłości, nie tylko wobec Ziemi Świętej. Ważne jest bowiem także ewangelizacyjne oddziaływanie *hic et nunc*. Książka nie jest systematycznym i naukowym opracowaniem, ale z pewnością bardzo potrzebnym i oczekiwanym. Na pewno umiejętność prezentacji tej specyficznej drogi chrześcijańskiego powołania jest ważnym walorem analizowanego dzieła. Z pewnością zaprezentowana szeroka wizja Zakonu Bożogrobców sprzyja pozytywnym oczekiwaniom wobec dzieła Valtera Guadagno.

Autor w zakończeniu stwierdza, że dochodzi do finału kompleksowej rekonstrukcji historii Zakonu Grobu Bożego (s. 261). Wydaje się, że jest to sformułowanie zbyt ambitne i optymistyczne. Treści książki są znacznie skromniejsze, choć godne zauważenia i docenienia. Warto zauważyć i docenić to opracowanie, tym bardziej że Zakonowi Bożogrobców nie poświęcono zbyt wielu publikacji, zarówno zwartych i kompleksowych. Zatem jest to ważny wysiłek badawczy, publicystyczny i edytorski.

Analiza historii i znaczenia Bożogrobców jest przebogata, a niezwykle skomplikowana. Warto zatem podejmować wysiłki ku ich rozjaśnieniu

RECENZJE

i systematyzacji. Ułatwia to także niekiedy podejmowanie dyskusji z polemistami, zazwyczaj o minimalnej wiedzy, a także słabym rozeznaniu właśnie historii kościelnej i znaczenia tej rodziny zakonnej, wpisanej w rycerskość. Niestety, włoski badacz, w niektórych partiach książki, formułuje wręcz emocjonalne opinie. Może m.in. właśnie dzięki temu po to opracowanie chętnie sięgną przede wszystkim członkowie tego Zakonu.

Kawalerowie i Damy Bożego Grobu to piękna rodzina podążająca drogami wiary w duchu swego charyzmatu. Zmienił się od w stosunku do początków, ale jednocześnie nadal czerpie wiele z tej bogatej przeszłości. Jest to ważny czynnik także dla współczesnej tożsamości oraz szerokich perspektyw działania. Trzeba mocno podkreślić i wskazać zaangażowanie Zakonu Grobu Bożego na rzecz Jerozolimy i Ziemi Świętej. To jest wspieranie katolickich dzieł: miejsca biblijne, edukacja na wszystkich szczeblach, opieka społeczna i turystyczna oraz duchowa i religijna. To ogromne środki w dyspozycji Patriarchatu Łacińskiego Jerozolimy. Wydaje się, że prezentowana książka za mało uświadamia to i prezentuje.

bp Andrzej F. Dziuba, Łowicz